

# Kwiecień 2005

## Numer 4 (90)

W tym numerze:

Chronologia dziejów	1
Gmina żydowska w Świebodzicach	1
Wycinki ze starych gazet	2
Kramstowie	3
Świebodzice a hrabstwo Devon	4
Filatelistyka w Świebodzicach	4



### Chronologia dziejów

Papież Jan Paweł II- nasz Wielki Rodak, odszedł do wieczności 2 kwietnia, w sobotę o godz. 21.37.

W dniu 5 kwietnia w klubie „Reklan”, na nadzwyczajnej sesji poświęconej pamięci Jana Pawła II jednogłośnie wypowiedzieli się radni Rady Miejskiej, aby dotychczasowy Plac Legionów przemianowany został na plac Jana Pawła II. Mieszkańcy miasta wybudują także pomnik Ojca Świętego, który stanie na tymże placu. Jego autorem będzie poznański plastyk Andrzej Biernacki. Jest też ofiarodawca granitu. Stanisław Schmidt, mieszkańców miasta, który na co dzień pełni funkcję dyrektora ds. produkcji kopalni Zimnik koło Strzegomia. Pan Stanisław zobowiązał się, iż dostarczy kamień nieodpłatnie. Pomnik zostanie odsłonięty 16 października tego roku. To nie tylko rocznica pontyfikatu Jana Pawła II, ale także data ważna z tego względu, iż 16 października 2003 roku Ojciec Święty otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Świebodzic.

Róża Stolarczyk

### Gmina żydowska w Świebodzicach.

Obecny budynek plebanii przy kościele św. Piotra i Pawła w Świebodzicach został zbudowany w 1890 roku. Plac pod ten budynek wykupiła gmina ewangelicka i gmina żydowska. Na placu tym stały trzy budynki: dwa należące do kościoła i jeden do gminy żydowskiej. Były w bardzo złym stanie, gdyż po wielkim pożarze były tylko sporadycznie remontowane, a one również podczas pożaru ucierpiały. Zostały więc wyburzone. Gmina żydowska i ewangelicka porozumiały się między sobą i postanowiły wybudować jeden duży budynek. Dwie trzecie kosztów poniosła gmina ewangelicka, jedną trzecią – żydowska. W nowo wybudowanym domu znalazły się dwa mieszkania dla pastorów, organisty, dzwonnika, pomieszczenie dla konfirmacji i kantorat synagogalny. Układ ten funkcjonował do pierwszych miesięcy 1940 roku, kiedy to kazano kantorowi opuścić zajmowane przez niego pomieszczenia i przekazać je kościołowi. Wiadomo, że przez jakiś czas kantor i współpracownicy przebywali w mieszkaniu przy dzisiejszej ul. Sienkiewicza 13. Pewnego dnia nie wrócili po prostu z miasta do mieszkania i ślad wszelki po nich zaginął. Powyżej przedstawione fakty świadczą o tym, że stosunki dwóch tak różnych religii aż do czasu II wojny światowej układały się bardzo pokojowo. To na pewno niezwykłe, że wyznawcy dwóch tak różnych religii potrafili wspólnie zbudować dom i żyć w tym domu wspólnie.



Dane zaczerpnięto z pracy Gerharda von Hultscha „Wiejskie i miejskie kościoły śląskie” wydanej w 1977 roku w Lübeck.

Zdjęcia kopert do tekstu "Kalendarium PZF" na stronie 4.

1. II Wystawa Filatelistyczna - Świebodzice; stempel z dnia 16.06.1960r.
2. Wystawa "Stulecie Znaczka Polskiego" - Świebodzice; stempel z dnia 15.07.1960r.

**WYCINKI**  
**ZE STARYCH GAZET**  
**WŁASNE**

dc. 1996 r.

**Prywatyzacja REFA SA w Świebodzicach. Gec Alsthom na rynku polskim.** (Dolnośląski Informator Zamówień Publicznych III z datą 19-20 października)

W dniu 30 września 1996 r. w Warszawie podpisano umowę sprzedaży pakietu 75% akcji REFA SA w Świebodzicach pomiędzy ministrem przekształceń własnościowych a GEC Alsthom T&D AG z siedzibą w Oberentfelden (Szwajcaria).

Umowę w imieniu Skarbu Państwa podpisał Wiesław Kaczmarek, minister przekształceń własnościowych, w imieniu GEC Alsthom T&D AG Paul Schneebeli Artur Clauss.

Inwestor zapłacił 11,4 mln PLN i zobowiązał się do zainwestowania na rzecz REFA SA równowartości w złotych kwoty 2,9 mln ECU w okresie 36 miesięcy od podpisania umowy, w tym do podniesienia kapitału akcyjnego spółki o równowartości w złotych kwoty 0,5 mln ECU w ciągu 3 miesięcy od dnia podpisania umowy. GEC Alsthom zagwarantował utrzymanie zatrudnienia w spółce, na poziomie 465 etatów średniorocznego, w ciągu 39 miesięcy od dnia podpisania umowy. W umowie sprzedaży ustalono również zasady udziału inwestora w kosztach prac inwestycyjnych i rekultywacyjnych na rzecz ochrony środowiska.

GEC Alsthom T&D AG jest spółką o kapitale akcyjnym w wysokości 34,4 mln CHF, działającą od 1908 roku w ramach grupy GEC Alsthom. Firma zajmuje się świadczeniem usług rynkowych w dziedzinie rozdziału i wykorzystania energii elektrycznej oraz produkcją i sprzedażą urządzeń elektrycznych, rozdzielni i urządzeń sterujących.

W następstwie nabycia akcji Refy, GEC Alsthom T&D zamierza być wiodącym dostawcą specjalistycznych produktów i systemów w zakresie elektroenergetycznej automatyki zabezpieczeniowej, przeznaczonych dla energetyki przemysłowej i zawodowej w Polsce.

Spółka Refa, o kapitale akcyjnym w wysokości 4,5 PLN, powstała w 1991 r. z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakłady Aparatury Elektrycznej „Mera-Refa” w Świebodzicach. Spółka wytwarza zabezpieczenia energetyczne, przekaźniki, osprzęt elektrotechniczny, a ponadto świadczy usługi w zakresie oprzyrządowania, obróbki metali i przetwórstwa tworzyw sztucznych. Za I półrocze 1996 r. spółka osiągnęła przychody ogółem w wysokości 14,8 mln PLN, zysk brutto w wysokości

2,1 mln. PLN, a zysk netto w wysokości 1,1 mln PLN.

Refa SA będzie nosić nazwę GEC Alsthom T&D Refa SA i stanowić będzie część Dywizji Transmisji i Dystrybucji Energii GEC Alsthom.

**1997**

**Od wody w kranach po halę sportowo-widowiskową.** (Gazeta Wrocławска - Dolnośląski Informator Zamówień Publicznych z dnia 10 marca)

Świebodzice. Każdego roku średnio 20 proc. środków budżetowych przeznacza się w tym mieście na inwestycje. Do tego dochodzą pieniądze z zewnątrz w postaci m.in. dotacji. Wydaje się więc w sumie na ten cel niemało. I są tego widoczne efekty. Do niedawna zaniedbaną dzielnicą były Cierne. W latach 1992-94 doprowadzony został do niej gaz, w tym również do celów grzewczych. Obecnie buduje się w tej dzielnicy wodociągi. W ubiegłym roku założono 3 km. rur, w tym będzie więcej - 5 km. To zamknie problem dostawy wody. Do bieżącej, płynącej z kranów, będzie miało dostęp już całe miasto.



Przed laty Świebodzice miały ogromne kłopoty z wodą. Brakowało jej praktycznie stale. Teraz to już historia. Pełne zaopatrzenie zapewnia zbiornik wodny w pobliskim Dobromierzu. W ciągu doby czerpie się z niego i przesyła rurociągiem 7 tys. metrów sześciennych wody. Taka ilość w pełni zaspakaja zapotrzebowanie miasta. A można w miarę potrzeby czerpać i czerpać. Nie chodzi zatem o ilość. Gorzej jest natomiast z jakością wody. Pobierana ze zbiornika uzdatniana jest dopiero na miejscu, w Świebodzicach. W starej stacji o daleko nie wystarczającej skuteczności. Władze miasta pragną więc zbudować nową, wydajną, na wskroś nowoczesną stację uzdatniania wody przy zbiorniku w Dobromierzu. Miejsce zostało wybrane, dokumentacja jest gotowa, są na to pieniądze rzędu 3 mln. zł. Nie zapadła jednak jeszcze ostateczna decyzja w sprawie zezwolenia na budowę. A czas ucieka. Świebodzicki samorząd spodziewa się takiego prawomocnego zezwolenia w niedługim czasie. W pół roku później powinna ruszyć nowa stacja uzdatniania. Z kranów w Świebodzicach zacznie płynąć wówczas czysta, zdrowa woda. Problem przestanie istnieć. Pozostanie już tylko systematyczna wymiana starych, jeszcze przedwojennych rur wodociągowych. I naturalnie kontynuowane będzie tworzenie strefy ochronnej wokół zbiornika w Dobromierzu.

Z budżetu gminy wydziela się co roku średnio 500 tys. zł na remonty ulic: jezdnie, chodniki, oświetlenie itp. oraz budynków komunalnych. Te ostatnie otrzymują nowe elewacje, przez co zyskuje wygląd estetyczny miasta. Ta gmina na własny koszt wyremontowała dwie przychodnie i zmodernizowała zasilanie energetyczne Szpitala Miejskiego.

Kosztowało to 300 tys. zł. Formalnie nie musiała tego robić, ale te placówki służby zdrowia służą w końcu mieszkańcom miasta.

Obecnie priorytetową inwestycją jest budowa kompleksu szkolno - sportowego w osiedlu Piastowskim. Początek zrobiła nowa Szkoła Podstawowa nr 2, mieszcząca się w dwóch budynkach dydaktycznych, która rozpoczęła działalność z początkiem września 1993 roku. Teraz przy niej powstaje okazała hala sportowo - widowiskowa, spełniająca wymogi europejskie. Znajdzie się tu 1.100 miejsc dla kibiców lub publiczności. Ma być gotowa w 1999 roku. Z czasem w bezpośrednim sąsiedztwie znajdzie się 25 metrowy kryty basen.

Rysunek ratusza autorstwa Pani Róży Stolarczyk



## Kramstowie

*Kolejny fragment historii rodziny.*

1 listopada 1881 roku dobra rycerskie w Chwalimierzu kupił Georg von Kramsta ze znanej śląskiej rodziny, wywodzącej się ze Świebodzic. Georg był synem Gustava, pierwszego szlachcica w rodzinie. Pałac miał być ukoronowaniem bogactwa i szlachectwa. W 1884 roku zaczęła powstawać wspaniała budowla. Projekt i wykonanie powierzono Schmidowi, architektowi, którego dziełem był Belweder na dzisiejszym Wzgórzu Partyzantów we Wrocławiu. Czubek wieży właściciele kazali ozdobić kawałkiem platyny. Zadbali również o otoczenie. Nawet domek zarządcy przypominał miniaturowy pałac. Całość dopełniał staw, który łączyła z rezydencją rozległa polana. Pan Chwalimierz już niedługo miał cieszyć się swoim majątkiem. Zmarł 14 czerwca 1901 roku, zostawiając 41-letnią żonę i 21 letniego syna – Hansa Georga.

Jak wyglądały wnętrza pałacu? Pamięta je Józef Pawełczak, który przyjechał z rodzicami do Chwalimierza w lipcu 1945 roku.

Komnaty zdobiły tapety i boazerie z mahoniu. Żyrandole w pokojach były wielkie jak w kościele. W komnatach stało mnóstwo ptaków. Wielkie łabędzie, wesołe kaczki. Wszystkie majestatyczne i nieruchome. Zrobione z kafla o fantazyjnych kształtach. Niesamowicie wyglądały w wyszabrowanych pokojach, pozbawionych mebli i ozdób.

Każdy ptak był kiedyś piecem. Niektóre przerastały człowieka, inne miały wysokość dziecka. Przez lata ogrzewały kilkadziesiąt pomieszczeń, tworząc w pałacu atmosferę bajki. Aż trudno sobie

wyobrazić z jakim przepychem urządzono wnętrza, skoro tyle troski włożono w budowę pieców. Ale w tym pałacu wszystko miało być lepsze, większe i bogatsze niż w innych rezydencjach. Tak sobie życzyli właściciele.

Co się działo potem? Przez pół roku po wojnie majątku pilnował polski stróż. Potem chłopcy zrzucili z wieży dzwon. W 1949 roku kręcący się po pałacu ludzie znaleźli na wieży trzy duże worki złotych naczyń. Zabrała je milicja. Pałac szybko został rozszabrowany i dziś pozostała z niego już tylko ruina.

A Kramstowie?

Rodzina Kramstów mieszkała w pałacu do ostatnich dni wojny. W pobliskim Ciechowie w czasie II wojny światowej znajdowała się fabryczka, w której robiono części, m.in. do czołgów. W zakładzie zatrudnieni byli Żydzi z tamtejszego obozu. W zamian za złoto miał im pomagać 55-letni Georg von Kramsta. Został za to rozstrzelany przez SS. Inni twierdzą, że za pomoc Żydom został wywieziony do Oświęcimia. Rodzina wykupiła go za 3 mln. marek.

W dalszej części artykułu obecny sołtys Chwalimierza Marek Miluszewski wspomina:

Był u mnie nawet (nie podaje daty ale z tekstu wynika, że po roku 1991) syn siostry żony Georga von Kramsta. Bardzo chciał zobaczyć cmentarz i mauzoleum. Ale mauzoleum już nie ma. Rozebrane. Kramstów chowano w krypcie pod cmentarną kaplicą na skraju wsi. W krypcie stały trzy trumny, dwie drewniane i jedna cynkowa. Józef Pawełczak przypomina sobie makabryczny widok wyciągniętych z nich nieboszczyków.

- Zmarli zostali zabalsamowani – wspomina pan Józef. – Przy wejściowych drzwiach stało na bacznoscie dwóch nieboszczyków, u jednego widać było nawet jeszcze skarpetki. Chłopaki ich tak dla żartu postawili. Sekretarz gminy kazał ich pochować, sam bym nie poszedł, to wziąłem brata i synka, dół wykopaliśmy i zrobiliśmy taką zbiorową mogilę.

Chcieliśmy uporządkować cmentarz, oczyścić, może nawiązać kontakt z dawnymi mieszkańcami Chwalimierza. Podobno wszyscy mieszkają gdzieś koło Drezna.

Jeśli zabytki umierają tak jak ludzie, to Chwalimierz musiał cierpieć przez wiele lat. Już za kilka lat całkowicie zmieni się tu krajobraz. Staw koło dawnego pałacu wchłonie wielki zbiornik retencyjny. Jak pięknie odbijały się w wodzie dom Kramstów, gdyby tylko tu stał...



*Fragmenty artykułu niezmordowanej tropicelki tajemnic Dolnego Śląska pani Joanny Lamparskiej „Zagłada łabędzi” opublikowanego w dniu 23 stycznia 2004 roku w Słowie Polskim – Gazecie Wrocławskiej.*

Artykuł dostarczyła pani Maria Palichleb.

## Świebodzice a hrabstwo Devon.

Cóż wspólnego mogą mieć Świebodzice z odległym o prawie 1,5 tys. km. hrabstwem Devon w południowej Anglii. Na szczęście przyroda nie znała i nie zna granic i 370 mln lat temu ogromny zalew morski połączył te dwa dalekie obszary. Powstające w tym morzu skały odsłaniają się teraz zarówno w hrabstwie Devon jak i w południowej części Świebodzic. Grubość osadów wynosi około 1000 m, a są to przede wszystkim zlepieńce poprzedzielane łupkami mułowcowymi z małymi soczewkami wapieni. W osadach tych można znaleźć skamieniałości małży i goniatytów Cheilocenas. Morze tamtego okresu było dość płytkie, a pionowe ruchy skorupy ziemskiej i trzęsienia Ziemi liczne i silne.

Po 30 mln lat morze wycofało się z tej części Europy pozostawiając wspomniany kompleks osadów. Przez następne 30-40 mln lat w okresie karbońskim panowały tu warunki lądowe z rzadkimi zalewami morskimi, z licznymi potężnymi rzekami i jeziorzyskami, które przy ciągłym niepokoju tektonicznym dały znowu ogromnej miąższości osady zlepieńców. Niestety, a może dzięki Bogu w tym czasie na obszarze dzisiejszego Zagłębia Wałbrzyskiego w warunkach ogromnego jeziorzyska, bujnej roślinności skrzypów, widłaków i paproci i ciepłego wilgotnego klimatu tworzyły się osady, które dały początek pokładowi węgla, na terenie Świebodzic panowały warunki lądowe nie pozostawiające żadnych osadów.

To co działa się przez następne 270 mln lat stanowi tajemnicę natury. Dopiero około 50 mln lat temu alpejskie ruchy górotwórcze wydzwignęły wzduż Uskoku Brzeżnego Sudety i nadały główny rys morfologiczny okolicy. Miasto Świebodzice jest dziś podzielone uskokiem na dwie części, część południowa leży na skrzydle podniesionym, a część północna na skrzydle zruconym. Uskok choć wielce wiekowy jest nadal stromy, widoczny i uciążliwy dla każdego jadącego w stronę Wałbrzycha.

Północna część miasta leży na zupełnie innych utworach – stożka napływowego pra-Pełcznicy, który budował się przez prawie 20 mln lat (po powstaniu Uskoku Sudeckiego Brzeżnego) do czasu gwałtownego ochłodzenia klimatu i nastania epoki lodowcowej, której osady pokryły cały teren.

---

Z kart kroniki Koła.

### *Filatelistyka w Świebodzicach 1950 - 1992*

Gdy 19 listopada 1950 roku organizowano Terenowe Koło Polskiego Związku Filatelistów w Świebodzicach – pierwsze na Dolnym Śląsku, w Krakowie od 6 stycznia 1893 roku działał Klub Filatelistów – pierwsze stowarzyszenie filatelistyczne na ziemiach polskich.

Dziś, w roku 1993 filateliści obchodzą

jubileusz 100-lecia zorganizowanego ruchu filatelistycznego w Polsce. Z okazji godnego jubileuszu, w Polsce odbędzie się najważniejsza impreza filatelistyczna na świecie, mianowicie: *Światowa Wystawa Filatelistyczna – Polska 93*.

W obliczu wymienionych wydarzeń, przedstawiam ważne wydarzenia i ważniejsze osiągnięcia, wniesione do biografii polskiej filatelistyki przez pokolenia filatelistyczne naszego miasta.

#### **Kalendarium**

**1950** – zorganizowanie Terenowego Koła Polskiego Związku Filatelistów – 19 listopada.

**1951** – zorganizowanie wewnętrznej loteryjki fantowej - 4 marca,

- rozpoczęcie wydawania *komunikatu*, pisma Koła pod redakcją Lecha Parczewskiego,

- Lech Parczewski – uczestnikiem I Ogólnopolskiego Zjazdu Polskiego Związku Filatelistów w Warszawie,

- ukazuje się publikacja Lecha Parczewskiego „Europejskie Szlaki Pocztowe w XVI i XVII wieku”,

- utworzenie sekcji młodzieżowej przy Terenowym Kole PZF. Opiekun z ramienia Koła – Henryk Nawrot.

**1956** – zorganizowanie działalności filatelistycznej w Jaworzynie Śląskiej – opiekun Bronisław Dojka, oraz w Żarowie – opiekun St. Chojak.

**1957** – ukazuje się publikacja Lecha Parczewskiego „Poczta Polska w czasie Powstania Kościuszkowskiego w 1794 roku”.

- zorganizowanie pierwszej wystawy filatelistycznej w Świebodzicach. Miejsce wystawy – Szkoła Podstawowa Nr 6 przy ul. Świdnickiej. Czas od 31 marca do 7 kwietnia.

**1958** – zorganizowanie wewnętrznej tomboli filatelistycznej – czerwiec.

**1959** – zakończenie kursu filatelistycznego I stopnia – 17 maja,

- utworzenie Szkolnego Koła Filatelistycznego przy Szkole Zawodowej Przemysłu Drzewnego – opiekun Edward Balcarek,

- utworzenie Miedzyszkolnego Koła Filatelistycznego przy Szkole Licealnej – opiekun Świętosław Patronik. W 1965 roku Koło przeniesiono do Szkoły Podstawowej nr 6.

**1960** – zorganizowanie wystawy filatelistycznej „Świebodzice 1960” w Klubie „Rafio” przy ul. Kolejowej 9 w dniach od 16 do 19 czerwca.

- złotą odznakę honorową nadano Lechowi Parczewskiemu i Świętosławowi Patronikowi.

**1965** – Zbigniew Szpunar uczestniczy w finale Młodzieżowego Ogólnopolskiego Konkursu Filatelistycznego w Zakopanem.

**1967** – Zarząd Główny Polskiego Związku Filatelistów wyróżnia Świętosława Patronika dyplomem uznania (ponownie w 1969, 1970, 1971).

**1970** – Złotą Odznakę Honorową PZF nadano

Czesławowi Gałusińskiemu.

**1971** – zorganizowanie Młodzieżowego Koła Filatelistycznego przy Liceum Ogólnokształcącym – opiekun Kazimierz Chojnowski.

**1975** – zorganizowanie pokazu filatelistycznego w klubie „Reklan” w dniach od 9 do 17 listopada,

–zorganizowanie Młodzieżowego Koła Filatelistycznego przy Spółdzielni Mieszkaniowej  
– opiekun Kazimierz Chojnowski,

–Młodzieżowe Koło Filatelistyczne przy L.O. zdobywa III miejsce we współzawodnictwie kół PZF okręgu wrocławskiego,

–w Młodzieżowym Ogólnopolskim Konkursie Filatelistycznym III miejsce uzyskuje Krzysztof Jaworski.

**1976** – Złotą Odznakę Honorową PZF nadano Henrykowi Lisowi,

–w Młodzieżowym Ogólnopolskim Konkursie Filatelistycznym w Bydgoszczy Krzysztof Jaworski zdobywa II miejsce.

**1977** – zorganizowanie Młodzieżowego Koła Filatelistycznego przy Spółdzielni Mieszkaniowej – opiekun Zbigniew Gałusiński,

–w Młodzieżowym Ogólnopolskim Konkursie Filatelistycznym w Katowicach Krzysztof Jaworski uzyskuje III miejsce.

**1978** – Młodzieżowe Koło Filatelistyczne przy Liceum Ogólnokształcącym zdobywa I miejsce we współzawodnictwie kół PZF okręgu Wrocław,

–w Młodzieżowym Ogólnopolskim Konkursie Filatelistycznym VII miejsce uzyskuje Krzysztof Jaworski,

–nawiązanie współpracy z filatelistami w Dippoldiswalde (NRD).

**1979** – zorganizowanie wystawy filatelistycznej „700-lecie Świebodzic” w klubie „Reklan” i „Włókniarz” w dniach od 5 do 13 maja,

–zorganizowanie pokazu filatelistycznego w salach Zespołu Szkół Zawodowych w dniu 13 października.

**1980** – zorganizowanie wystawy filatelistycznej „30 Lat PZF” w klubie „Rafio” w dniach od 18 do 26 października,

–Kazimierz Chojnowski wybrany do Prezydium Zarządu Okręgu PZF w Wałbrzychu, pełni funkcję Przewodniczącego Komisji Młodzieżowej.

**1981** – Złotą Odznakę Honorową nadano Edwardowi Balcarekowi i Kazimierzowi Chojnowskiemu,

–Zbigniew Gałusiński powołany do Prezydium Zarządu Okręgu PZF w Wałbrzychu. Pełni funkcję Przewodniczącego Komisji Wystaw,

–zorganizowanie pokazu filatelistycznego w klubie osiedlowym Spółdzielni Mieszkaniowej w dniach od 15 do 20 czerwca,

–utworzenie Młodzieżowego Koła Filatelistycznego w klubie „Włókniarz” - opiekun Edward Balcarek.

**1983** – Złotą odznakę honorową PZF nadano Stanisławowi Dziduchowi,

–na Komisarza XIV Ogólnopolskiej Wystawy Filatelistycznej w Toruniu powołano Zbigniewa Gałusińskiego,

–zorganizowanie Młodzieżowego Wojewódzkiego Konkursu Filatelistycznego w Liceum Ogólnokształcącym,

–zorganizowanie pokazu filatelistycznego w Liceum Ogólnokształcącym z okazji Konkursu Młodzieżowego.

**1984** – na Krajowej Wystawie Filatelistycznej w Zielonej Górze, dyplom w randze medalu srebrnego zdobywa Zbigniew Gałusiński,

–zorganizowanie Wojewódzkiego Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego w Liceum Ogólnokształcącym w dniu 28 kwietnia,

–zorganizowanie pokazu filatelistycznego w Liceum Ogólnokształcącym z okazji Konkursu Młodzieżowego w dniu 28 kwietnia.

**1985** – Medal Pamiątkowy 35-lecia PZF, nadany przez Zarząd Główny PZF otrzymuje Zbigniew Gałusiński,

–zorganizowanie pokazu filatelistycznego z okazji Dni Sportu w klubie „Włókniarz” w dniach od 7 do 9 czerwca,

–zorganizowanie wystawy Filatelistycznej „Świebodzice 85” w klubie „Włókniarz” w dniach od 28 września do 6 października.

**1986** – udział w wystawie filatelistycznej w Niemczech (byłe NRD):

Danuta Chojnowska – dyplom w randze srebrnego medalu,

Izabela Gałusińska – dyplom w randze złotego medalu,

Jerzy Gibek – dyplom w randze srebrnego medalu.

–uprawnienia sędziego III klasy PZF uzyskał Zbigniew Gałusiński,

–zorganizowanie pokazu filatelistycznego w Liceum Ogólnokształcącym w dniach od 17 do 20 czerwca,

–Zbigniew Gałusiński wybrany delegatem XIV Walnego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Filatelistycznego, który odbył się w klubie „Włókniarz” w dniach od 28 do 31 października,

–„Przewodnik Wystawcy” materiał szkoleniowy, opracowany przez Zbigniewa Gałusińskiego wydany został przez Zarząd Okręgu PZF w Wałbrzychu.

**1987** – Koło PZF w Świebodzicach wyróżnione odznaką Polskiego Związku Filatelistów,

–Złotą Odznakę Honorową PZF nadano: Zbigniewowi Gałusińskiemu, Stanisławowi Trzopowi i Edmundowi Wojtysiakowi,

- dyplom w randze srebrnego dużego medalu przyznano na Krajowej Wystawie Filatelistycznej w Olsztynie Zbigniewowi Gałusińskiemu,
- na komisarza XV Ogólnopolskiej Wystawy Filatelistycznej w Poznaniu powołano Zbigniewa Gałusińskiego,
- dyplom w randze medalu posrebrzanego na XV Ogólnopolskiej Wystawie Filatelistycznej przyznano Zbigniewowi Gałusińskiemu.

**1988** – zorganizowanie wojewódzkich obchodów „Dnia Znaczka” w klubie „Włókniarz” w dniu 16 października, połączone ze zorganizowaniem pokazu filatelistycznego,

- sukcesy na krajowych wystawach filatelistycznych zanotowali:

Zbigniew Gałusiński – dyplom w randze medalu posrebrzanego w dniu 4 grudnia w Rawiczu i dyplom w randze medalu złotego we Wrocławiu,

Izabela Gałusińska – dyplom w randze medalu posrebrzanego w dniu 22 czerwca w Łodzi.

**1989** – zorganizowanie Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczo – wyborczego Okręgu PZW Wałbrzych w dniu 26 listopada w klubie „Włókniarz”. Z tej okazji zorganizowano również pokaz filatelistyczny,

–utworzenie Młodzieżowego Koła Filatelistycznego przy Szkole Podstawowej nr 5 (ul. Piłsudskiego) – opiekun Andrzej Bednarczyk.

–sukcesy na krajowych wystawach filatelistycznych poprzez zdobycie dyplomów w randze srebrnego medalu zanotowali:

Izabela Gałusińska – Lublin – 30 lipca,

Mirosław Gałusiński i Zbigniew Gałusiński – Warszawa – 24 listopada.

**1990** – Kazimierz Chojnowski wybrany na delegata XV Walnego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Filatelistów w Łodzi,

–zorganizowanie Wojewódzkiego Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego w Liceum Ogólnokształcącym w dniu 19 maja, połączonego z zorganizowaniem pokazu filatelistycznego,

–na Światowej Wystawie Filatelistycznej „Olymhilex” w Bułgarii dyplom w randze brązowego medalu uzyskał Mirosław Gałusiński,

–zorganizowanie w dniu 27 października pokazu filatelistycznego „40 Lat Polskiego Związku Filatelistów w Świebodzicach” - klub „Włókniarz”,

–dyplom w randze medalu pozłacanego na Krajowej Wystawie Filatelistycznej „Smifil 90” w Zduńskiej Woli uzyskuje Izabela Gałusińska,

–Złotą Odznakę Honorową PZF nadano Czesławowi Dwornikowi.

**1991** – zorganizowanie Wojewódzkiego Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego, połączonego z pokazem filatelistycznym - w dniu 25 maja w klubie „Włókniarz”,

–udział trzech eksponatów w XVI Ogólnopolskiej Wystawie Filatelistycznej w Bydgoszczy w dniach od 7 do 14 września, mianowicie:

Danuta Chojnowska „NRD – Przekrój Dokumentacji” - dyplom uznania,

Mirosław Gałusiński „Polska Kronika Olimpijska” - dyplom w randze medalu srebrnego,

Zbigniew Gałusiński „Dyscypliny sportu” - dyplom uznania,

–koło PZF nr 1 w Świebodzicach oraz Zbigniew Gałusiński uzyskują I miejsce we współzawodnictwie najaktywniejszych w okręgu PZF,

–Zbigniew Gałusiński opracował pierwszych 70 kart „Kroniki Ruchu Filatelistycznego w Świebodzicach”.

**1992** – zorganizowanie pokazu filatelistycznego w Szkole Podstawowej nr 5 w Świebodzicach w dniu 13 kwietnia,

–Złotą Odznakę Honorową nadano Jerzemu Gibkowi,

–dyplom w randze medalu srebrnego uzyskał Zbigniew Gałusiński na Krajowej Wystawie Filatelistycznej w Łodzi, która odbyła się w dniach od 15 do 17 maja,

–dyplom w randze medalu srebrnego uzyskał Mirosław Gałusiński na Międzynarodowej Bilateralnej Wystawie Filatelistycznej w Rumunii,

–zorganizowanie pokazu filatelistycznego w dniu 27 listopada w klubie „Włókniarz”,

–Koło PZF nr 1 w Świebodzicach oraz Zbigniew Gałusiński uzyskują I i III miejsce we współzawodnictwie najaktywniejszych w okręgu,

–eksponat wystawowy Mirosława Gałusińskiego „Polska Kronika Olimpijska” zakwalifikowany do udziału w Światowej Wystawie Filatelistycznej „Polska 93” w Poznaniu.

opracował: Zbigniew Gałusiński

"Świebodzice - Dzieje Miasta" - Adam Rubnikowicz

Korekta: Robert Sysa. Stale współpracują: Bolesław Kwiatkowski, Edward Hałdaś, Daniel Wojtucki, Wojciech Orzel, Róża Stolarczyk, Maria Palichleb, Marek Mikołajczak.

Podziękowania dla wszystkich, którzy udostępniли swoje zbiory.

Kontakt e-mail: adamr@pnet.pl Tel.(kom) 0-602-380-483 **Przedruk możliwy po podaniu źródła**